

Lublin, dnia 13 września 2010 r.

Zdzisław Drozd
Radny Rady Miasta Lublin

Urząd Miasta Lublin
Biuro Obsługi Mieszkańców
WPLYNEŁO

Data: 2010-09-13

L. Dz. 1500 79 / 09 / 2010

da się bez interpeleacji

Michał Drozd

Pan
dr inż. Adam Wasilewski
Prezydent Miasta Lublin

za pośrednictwem

Pana
Piotra Kowalczyka
Przewodniczącego Rady
Miasta Lublin

BIURO RADY MIASTA LUBLIN
WPLYNEŁO

Data: 2010-09-14

L. dz. 1468

podpis: *[Signature]*

INTERPELACJA

Panie Prezydencie, proszę o odpowiedź na pytanie: Z jakiego powodu likwiduje Pan filię Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Leonarda 16 w osiedlu Krasińskiego?

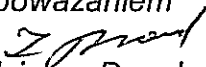
Pod pozorem przeniesienia biblioteki (druga pod względem wielkości filia MBP w mieście) do innej dzielnicy, w rzeczywistości pozbawia Pan wielotysięczną rzeszę mieszkańców osiedla Krasińskiego i sąsiednich możliwości wypożyczenia książek, ich czytania i słuchania oraz korzystania z bardzo bogatej oferty prasy i czasopism. W tym roku ta filia biblioteki obchodzi trzydziestolecie działalności na tym osiedlu. Biblioteka jest potrzebna uczniom z pobliskich szkół. W czasie wakacji, dla młodzieży, która została w mieście były organizowane zajęcia „Lato w bibliotece”. Zachęcano nie tylko do czytelnictwa, ale odbywały się warsztaty plastyczne, techniczne, konkursy i wiele innych atrakcyjnych zajęć. Pan Prezydent w roku jubileuszu 30-lecia działalności podejmuje decyzję o likwidacji biblioteki i czytelnictwa w tym rejonie miasta. W mojej ocenie jest to decyzja pochopna i szkodliwa. Miasto trzeba ubibliotecznić, i w dzielnicy Czuby na ulicy Bursztynowej biblioteka jest potrzebna, ale nie kosztem likwidacji biblioteki w innej dzielnicy. Likwidowanie podstawowych jednostek kultury w mieście, które aplikuje by zostać Europejską Stolicą Kultury jest skandalem.

Panie Prezydencie czy do wniosku miasta Lublin o ESK dołączymy załącznik o tym jak władze miasta Lublin likwidują biblioteki w osiedlach mieszkaniowych? W moim przekonaniu bardzo ważnym argumentem za utrzymaniem biblioteki przy ul. Leonarda 16 jest fakt, że jest tam dział foniczny jeden z trzech w Lublinie gdzie są wypożyczane książki mówione, także w sobotę. Jest to dział szczególnie ważny dla osób niewidomych, niedowidzących i starszych. Do tego działu przyjeżdżają mieszkańcy z całego kraju

miasta, bo jest to najlepsza lokalizacja biblioteki fonicznej i najlepsze połączenie komunikacyjne. Przy pobliskim rondzie zbiega się wiele linii trolejbusowych i autobusowych. Pozbawienie osób niewidomych i niedowidzących dostępu do książki jest oburzające. Czy te osoby będą teraz wędrować na ul. Bursztynową, czy Juranda wgląd osiedla bez dojazdu. Sądzę, że jest Pan miłośnikiem książek i zdaje Pan sobie sprawę jaką olbrzymią stratą, szkodą i przykrością jest pozbawienie mieszkańców po 30-latach dostępu do książki czytanej i mówionej.

Informuję, że istnieje Obywatelskie Forum Dostępu do Książki. Członkiem tej organizacji jest honorowa obywatelka miasta Lublin Julia Hartwig, która prowadzi działania mające zwiększyć ilość bibliotek.

Panie Prezydencie mamy służyć mieszkańcom, dlatego proszę o podjęcie działań umożliwiających pozostawienie biblioteki w dotychczasowym miejscu. Uważam, że należy doprowadzić do przejęcia tego lokalu od samorządu województwa, przeznaczyć z budżetu miasta na remont biblioteki 300-400 tysięcy złotych i sprawa załatwiona. Dwadzieścia lat temu byliśmy dużo biedniejsi i stać nas było na biblioteki, teraz nie można ich likwidować.

Z poważaniem

Zdzisław Drozd